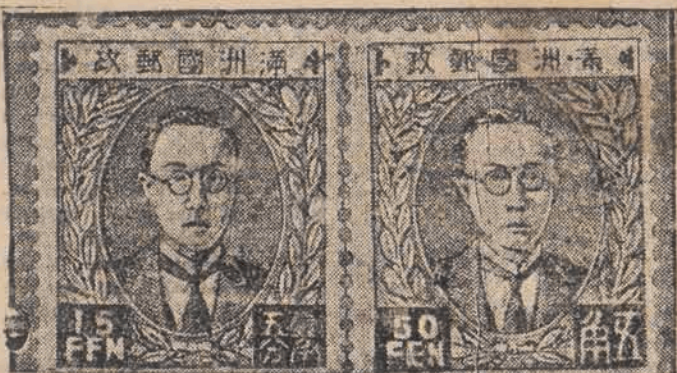


Pierwsze znaczki pocztowe w Mandzurji.



Pierwsze znaczki pocztowe niepodległej Mandzurji z wizerunkiem dawnego cesarza Chin, a obecnie prezydenta Maudzu - Ko - Henryka - Pa - Yi.

Krwawy epilog napadu na dziewczynę. Policjant zastrzelił groźnego opryszka.

Wino, 20 października. W osadzie żabinka pow. kobryńskiego doszło do starcia między kilku opryskami a policją.

Zmiany personalne w poselstwie niemieckim w Warszawie.

Warszawa, 20.10. Pierwszy sekretarz poselstwa niemieckiego w Warszawie hr. Du Moulin ustępuje, miejsce zaś jego obejmuje dotychczasowy zastępca konsula generalnego niemieckiego w Katowicach von Schellig.

Specjalne przywileje dla podoficerów zawodowych.

Warszawa, 20 października. Przepisy wykonawcze do nowego dekretu o służbie wojskowej podoficerów i szeregowych są pewnie mają specjalne przywileje zawodowym podoficerom po wysłużeniu 15 lat.

Życie za 4 złote. Ohydne morderstwo w Kaliszu.

Z Kalisza donoszą: Kalisz został poruszony niezwykle okrutnym morderstwem, popełnionym na osobie Wiktora Wdowczyka, zamieszkałego przy ul. Skarszewskiej 24. To morderstwa jest następujące: W osiednim domu obok Wdowczyka mieszkał niejaki Stanisław Marczak, znany awanturnik i hulaka.

DZISIEJSZY KONCERT JANA KUBELIKA.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. grać będzie w sali Filharmonii Jan Kubelik, wielki mistrz skrzypiec którego przyjazd wywołał ogromne zainteresowanie wśród melomanów naszego miasta.

Kupujcie bezpośrednio w fabryce zegarek klas. zł. 3,95... Fabry. zegar. „CHRONOMETRE” Łódź, Piotrkowska 116.

Primeros GUM... Nie bądźcie lekkomyślni!!! NIE KUPUJcie WYROBÓW WAPLIWYCH... S. Jankowski Kilińskiego 90.

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA ŁÓDZ-PIOTRKÓW. Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie od 7-ej rano do 21 w wiecz. z ul. Wólczańskiej 732, przy Dworcu Południowym. Czas przejazdu godz. 1.30 cena zł. 4.-

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!! Pomoc i skutek bez operacji. Spec. J. RAPAPORT ortoped. ze Lwowa. Syn mój Zbigniew lat 15 cierpił na skrzywienie kręgosłupa.

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(-) Prezydent Hindenburg spadł ze schodów i dotkliwie się potłukł. (-) Rządy hiszpański i francuski zaprzeczały, jakoby wzięta Herrlota w Madrycie miała znaczenie polityczne, a zwłaszcza jakoby miała na celu zawarcie tajnego układu o Wyspy Balearskie. (-) Pogłoska o wpłacie drugiej raty francuskiej na wykończenie budowy linii Górny Śląsk. Gdynia okazuje się nieaktualną. Wobec tego mówi się o podjęciu eksploatacji tej linii od 1 stycznia 1933 r. przez Ministerstwo Komunikacji. (-) Ministerstwo Przemysłu i Handlu podpisało kontrakt kupna nowego statku szkolnego dla marynarki pojemności 2450 tonn. Cena za statek pokryta w całości przez komitet floty narodowej, w czym 50 procent uzyskano ze specjalnego konta „Dla szkoły polskiej”. Statek otrzyma nazwę „Sławomir Czerwiński”. (-) Bawarska Partia Ludowa wydała odezwę, zwracającą się przeciw próbom Papena stworzenia hezemonii Prus nad Rzeszą. (-) Król Karol potwierdził utworzenie rządu rumuńskiego ministrowi Maniu. (-) W Turyni wprowadzono w szkołach przymusowe wykłady przeciw traktatowi wersalskiemu i propagujące myśl odwetu. (-) Przewotowano dekret Prezydenta Rzplitej który ukaże się w dniach najbliższych o ograniczeniu egzekucyj należności od samo rządów, o ile one grożą dezorganizacją aparatu publicznego. Szacowanie należności przez komorników od gmin będzie się mogło odbywać jedynie po otrzymaniu zezwolenia od władzy nadzorczej. Orzeczenie władzy nadzorczej musi zapadnąć w terminie dwumiesięcznym. Jeśli o rzezenie takie w terminie przepisowym nie zapadnie, egzekucja należności nie ulega ograniczeniu. (-) W Brześciu nad Bugiem został skazany na karę śmierci Jan Krawczuk, mieszkaniec wsi Dobra Wola w pow. łuninieckim, za dokonanie licznych napadów rabunkowych i morderstw. Krawczuk już raz był skazany na dożywotnie więzienie i został ułaskawiony. W Kowliu skazany został na karę śmierci 21-letni Weger Wlas za udział w bandzie dywersyjnej Prezydent Rzplitej zamłonił karę śmierci na dożywotnie więzienie. (-) Podczas lądzi kajaków na rzece Sanie utonął w pobliżu Przemysła pułkownik J. Łuszcz Dłużniakiewicz, dowódca 2 pułku strzelców podhalańskich. (-) W Wolhromiu pow. olkuskiego zlikwidowano fabrykę fałszywych monet 10, 5 i 2 złotych oraz 5-markówek niemieckich. Na czelnie stali dwaj bracia Karbownikowie z Jabrowy Górnej. (-) Sad Okręgowy w Łodzi rozpoznawał wniosek zebrania wierzycieli upadłości firmy „Bracia Buskawoda” w przedmiocie przedłożenia okresu kuratorskiego o dalsze 10 dni. Wniosek ten pozostawał w zgodzie z weryfikacjami, których sytuacja bardzo się poprawiła ze względu na wykrycie przez kuratora masy upadłości adwokata Jana Stypulkowskiego i komornika Koszałki we Włocławku 168 skrzyżli i bel towaru (przedra bawelny, wołniana i jedwabna oraz towar georżetowy) wartości 300.000 złotych. Sad przedłożył okres kuratorski o dalsze 10 dni. Dalsze poszukiwania ukrytego towaru trwała. (-) Wczoraj w domu przy ulicy Wólczańskiej 220 zmarł w wieku 106 lat Aleksander Chmelecki. Był to niewątpliwie najstarszy obywatel Łódzi, albowiem pamiętał jeszcze powstanie listopadowe w roku 1831, które przeżywał jako 5-letni chłopiec. Śmierć wiekowego starca wzbudziła powszechne zainteresowanie. (-) Biura Funduszu Bezrobocia zostały przeniesione z ulicy Południowej 94 do nowego lokalu przy ul. Bednarskiej 24 w osiedlu Z. U. P. U. Telefon: Kierownictwo 188-69, administracja 101-61, dział finansowy 101-61, dział świadczeń 224-55, dział zakładów pracy 184-40, referat sądowy 184-40. (-) W związku z konwersją pożyczek wojennych nastąpił spadek funta angielskiego. (-) W Łodzi szczęśliwym został notariusz 70-letni Eugeniusz Trojanowski, posiadający kancelarię przy ul. Piotrkowskiej Nr. 28, pod zarzutem przywłaszczenia sum, zebranych z tytułu opłat na rzecz skarbu państwa. Rejent Trojanowski, jako chory, pozostawiony został w mieszkaniu własnym pod strażą. Kancelarie oplotczowano. (-) Jak wiadomo, władze szkolne na okres zimowy zamierzały wprowadzić zmianę godzin nauczania w szkołach. Obecnie informują nas, że Inspektorat Szkolny m. Łódzi, zarządził zmianę godzin lekcyjnych jedynie w szkołach średnich, a nawet już obecnie niektóre szkoły średnie rozpoczynają lekcje o godzinie 8.30. Natomiast szkoły powszechne lekcje nadal rozpoczynają będą o godzinie 8-ej rano.

Rejestracja rocznika 1912. Jutro, w piątek, dnia 21 b. m. obowią zani są zgłosić się do spisu poborowych w biurze wojskowym magistratu, mogących ni rocznika 1912 zamieszkał na terenie 5 komis. p. p. o nazwiskach na litery S. Sz. oraz zamieszkał na terenie 9 komis. p. p. o nazwiskach na litery S. Sz, T. U. W. Z. ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA. Staraniem Sekcji Odczytowej Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 12 min. 30 w pol. w sali Y.M.C.A., Piotrkowska 89, dr. Gałęńska wygłosi odczyt n. t. „O zarazku gruźliczym”. Wstęp bezpłatny.

Wartownik zastrzelił żołnierza. Wypadek podczas zmiany warty.

Bydgoszcz, 20 października. Wydarzył się straszny wypadek na placu ćwiczeń w Jachcicach. Wypadek ten pociągnął za sobą śmierć młodego rekruta. Pewien żołnierz 61 p. d. kofczył właśnie swą służbę wartowniczą na placu ćwiczeń w Jachcicach. Nastąpiła zmiana warty. W tym celu odkomenderowano szeregowca Szykołaja z 62 p. p. Gdy ten ostatni przybył na plac ćwiczeń, przeprowadzono rozładowanie broni przez kofczącego służbę wartownika. Szeregowcowi wydawało się, że już wszystkie naboje wylał z karabinu. Tymczasem — stała się rzecz straszna! Piaty nabój bowiem pozostał. Krótko potem, gdy szeregowiec pociągnął za spust, kula ugodziła w twarz przybyłego żołnierza Szykołaja. Szeregowiec padł martwy na ziemię. Kula przebiła mu z lewej strony dolną i górną szczękę i wyszła powyżej ucha, powodując natychmiastową śmierć młodego rekruta. Żołnierz, który przez nieuwagę spowodował śmierć kolegi, przestraszony tym strasznym wypadkiem i z obawy przed karą zamierzał upozorować samobójstwo Szykołaja. W tym celu łuskę wystrzelonego naboju załadował do karabinu kolegi i przybył na miejsce straszego wypadku żandarmerji wojskowej oświadczył, iż Szykołaj popełnił samobójstwo. W wyniku dalszych dochodzeń przyznał się, iż z nieuwagi zabił szeregowca. Sprawę strasznego nieszczęścia odstawiono do sądu wojskowego w Grudziądzu. Tragicznie zmarły szeregowiec Szykołaj liczył dopiero lat 21 i pochodził z kresów wschodnich.

Dwie świny 63 kury i 5 kaczek — upiekły się żywcem w ogniu.

Koło 20 października. (Od wł. kor.) W zagrodzie Okupskiego Bolesława we wsi Kobyłta gm. Klodawa wybuchł pożar, który strawił doszczętnie stodołę i dwie obory. Wraz ze stodołą spłonęło 15 kwintali pszenicy w słomie, 10 mtr. żyta, 10 mtr. jęczmienia, 10 mtr. peluski, 14 mtr. konicy ny 180 mtr. słomy.

Ze stodoły ogień przetrzebił się na siednie obory, które w kilka minut stały się niedostępnym ogniskiem, tak że wszelka akcja ratunkowa okazała się niemożliwą. W obórkach żywcem upiekły się: 2 świny ki. 63 kury, 5 kaczek i 2 indyki. Straty oblicza się na 6000 zł. Jak wyka zało dochodzenie pożar powstał skutkiem zaprószenia ognia.

Trup w sieci rybackiej. Ponura praca strażaków.

Łódź, 20 października. Dzisiaj rano w stawach, położonych w lasach łagiewnickich, przystąpiono do polowu ryb. Już podczas wyciągania pierwszej sieci rybackiej w niej duży ciężar. Przepuszczając, iż złowili dużo ryb, zaczęli szybko wyciągać sieć. Niebawem z ust ich wyrwał się przeraźliwy okrzyk. W sieci znajdował się trup męczyzny.

Przeraził rybacy opuścili sieć dzięki czemu trup topieła. zmiknął ponownie w głąbinie. Zawiadomiono niezwłocznie policję powiatową, która zawiązała straż ogniową dla wydobywania zwłok topieła. Poszukiwania trwają w dalszym ciągu.

Likwidacja nazw ulic na Polesiu Konstantynowskim.

Łódź, dn. 20 października. Na dziś wyznaczono zostało posiedzenie Magistratu. Na porządku dziennym znajduje się szereg dość pilnych spraw. W pierwszym rzędzie Magistrat rozpatrywał na sprawę opracowanych przez Wydział Budowlany m. Łodzi nowych przepisów budowlanych, a następnie zostanie załatwiona ostatecznie sprawa nazwy uli imieniem por. Żwirki i inż. Wigury.

Łódź, dn. 20 października. Na dziś wyznaczono zostało posiedzenie Magistratu. Na porządku dziennym znajduje się szereg dość pilnych spraw. W pierwszym rzędzie Magistrat rozpatrywał na sprawę opracowanych przez Wydział Budowlany m. Łodzi nowych przepisów budowlanych, a następnie zostanie załatwiona ostatecznie sprawa nazwy uli imieniem por. Żwirki i inż. Wigury.

Jesienne manewry złodziei.

Zuchwałe włamanie przy ul. Kilińskiego. Łódź, 20 października. W dniu wczorajszym, około godziny 10 wieczór VIII komisariat policji zaalarmowany został wiadomością o zuchwałym włamaniu do mieszkania P. Alzjerna przy ul. Kilińskiego 105.

Właścicielem mieszkania nie było. Skorzystał z tego nieznan dotąd sprawcy i po włamaniu drzwi dostał się do mieszkania, z którego skradł: platery, garderobe, bieliznę i t. p. rzeczy o ogólnej wartości około 7 i pół tysiąca złotych. Ujawnieniem sprawców włamania zajął się Urząd Śledczy.

ŻYCIĘ PABJANIC. Recydywistka przed sądem.

Za kradzież chustki i swetra rok więzienia. Pabjanice, 20 października. W swoim czasie do mieszkania Gryzla Józefa, zam. w Pabjanicach przy ul. Konstantynowskiej 64, podczas nieobecności właścicieli, zakradł się złodziej, który ukradł wełniane chustki i sweter wartości około 100 złotych, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

W kilka dni później żona Gryzla p. Irene Gryzłowa, przechodząc przez wieś Rypulowice gm. Widzew pow. łaskiego zauważyła przypadkiem nieznaną jej kobietę, która miała na sobie chustkę, pochodzącą z kradzieży. Przy pomocy męża p. Gryzłowa odnowałaż niefazana kobietę na posterunek P. P. w mieście Widzew, gdzie stwierdzono, że zatrzymana kobietą jest oddaw na poszukiwana złodziejka niejaka Irena Mokaj, bez stałego miejsca zamieszkania. Mokajowa osadzono w areszcie gminnym.

Dr. med. MARKOWICZOWA. Choroby skórne i weneryczne.

Zawadzka 14 tel. 166-35. Przyjmuje od 8 do 11 rano i od 3 do 6 wiecz. W niedziele i święta od 9-ej do 1-ej.

Dr. med. L. NITECKI. Choroby skórne, weneryczne i moczopiętne.

NAWRÓT 12, tel. 213-18. Przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12 w poł.

Dr. med. B. BERMAN. Choroby skórne, weneryczne i moczopiętne.

Cegielniana 15 tel. 149 07. Przyjmuje od 8 do 11 i od 4 do 8 w niedziele i święta od 8-11. Dla niżej wymienionych ceny leczenia.

Dr. med. HALTRECHT. Choroby skórne, weneryczne i moczopiętne.

Piotrkowska 10. Telef. 245-21. Przyjmuje od 8 do 11 rano, i od 2 w poł. i od 5 do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1 p. Dla bezrobotnych ceny leczenia.

OTOMANY skrzynekowe, tapczany, leżanki krzesła dębowe — roboty solidna, warunki dogodnie. Ceny niskie. Kilińskiego 160. Przędzkie!

PRZYJME dwóch panów na mieszkanie. Władomoc: ul. Abramowskiej 33/35. J. Dawidowicz.

MOTOCYKLOWE cylindry szlifuje, motocykły naprawia Zakład Słusarsko - Mechaniczny S. Dominiak Piotrkowska 116.

BEZROBOTNYCH pracowników umysłowych poszukujemy do pracy handlowej zewnętrznej. Wynagrodzenie dla początkujących od 9-18 złotych dziennie. Tylko pracownicy i solidni rekruci mogą się zgłosić z dokumentami w czwartek od 4-6-ej i piątek od 9-12-ej ul. Sienkiewicza 37. II. p. front m. 17.

ZAGINIE dwa psy maści żółtej. Jeden z tych był rasy Doberman. Odprowadzić za zwrotu kosztów na ul. Zastawy 60 (Nowe Chojny).

SPORT

POLSKA — NIEMCY.

Robotnicze mistrzostwa Europy.

Zaczęte już zostały rozgrywki piłkarskie o robotnicze mistrzostwo Europy na rok 1932-33. W rozgrywkach bierze udział wiele państw europejskich, podzielonych

na parę grup. Polska należy do grupy, w której znajdują się najsilniejsze zespoły piłkarskie, a mianowicie: Niemcy, Austria, Czechosłowacja i Węgry.

Dotychczas w grupie powyższej rozegrano dwa mecze, przyczem stan tabeli przedstawia się obecnie następująco: 1) Niemcy — 2 gry 2 pkt., st. bramek 4:1, 2) Austria 1 gra 2 pkt. st. bramek 1:0, 3) Czechosłowacja 1 gra 0 pkt. st. br. 0:4, Polska i Węgry jeszcze nie walczyły. Pierwszym przeciwnikiem Polski mają być Niemcy, prztem mecz odbędzie się w Polsce w terminie, który zostanie wkrótce wyznaczony.

Rekord Kusocińskiego jeszcze nie zatwierdzony.

Wniosek Belgów.

Belgijski Zw. Lekkoatletyczny postanowił zgłosić na najbliższym zjeździe Międz. Zw. Lekkoatletycznego wniosek o zatwierdzeniu nowych rekordów światowych

co sześć miesięcy. Przyczyna tego wniosku jest w pierwszym rzędzie sprawa Kusocińskiego, która przyniosła belgijskiej lekkoatletyce

ce wiele krytyki. Rekord Kusocińskiego, postawiony w czasie biegu w Belgii, dotąd nie został uznany. Przechylenie czasu czekania na zatwierdzenie rekordów — Belgowie mogliby szybciej uzyskać zatwierdzenie rekordu Kusocińskiego na 8 km.

Obowiązek lekarza sportowego.

Specjalny wydział przy włoskim ministerstwie zdrowia.

W Italji medycyna sportowa została nie zorganizowana ustawowo, a przy Ministerstwie Zdrowia ustanowiono specjalny wydział sportowo-lekarski.

Każde stowarzyszenie sportowe jest obowiązane posiadać własnego lekarza sportowego, który jako higienista czuwa nad pracą sportową w klubie.

Przed wstąpieniem do klubu sportowego każdy kandydat musi poddać się wstępnemu badaniu lekarskiemu, prztem lekarz wypienia odpowiedzialną imienną kartę zdrowia. Trener powiadomiony jest o wyniku badania lekarskiego. Lekarz sportowy ma głos decydujący przy kwalifikowaniu członków do zaprawy sportowej.

Wypadek na boisku piłkarskim.

Bramkarz P. K. S-u konający.

W Lidzie odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo Lidy na rok 1932 pomiędzy drużynami PKS. a WKS. 5 pkt. lotn.

W czasie gry bramkarz PKS-u został tak silnie uderzony przez jednego z przeciwników, że doznał

złamania żebra i odbicia nerek.

Według orzeczenia lekarskiego — stan bramkarza jest bardzo ciężki i daje mało nadziei utrzymania go przy życiu.

Sport w kilku słowach.

Zawody bokserskie LKS-u, które odbędą się w najbliższą sobotę punktualnie o godzinie 16.45 w sali Geyera (Piotrkowska 285), zapowiadają się niezwykle ciekawie ze względu na odpowiednie zestawienie par i udział mistrzów i reprezentantów Polski, Polusa, Sipińskiego i Arskiego z poznańskiej Warty. Zestawienie par jest następujące: waga kogucia: Polus — Spodenkiewicz (IKP.), waga lekka: Sipiński — Klimeczak (ŁKS.), waga półśrednia: Arski — Lípiec (Geyer). Poza tem walczyć będą następujące pary lokalne: waga musza: Krzywański II — Pawlak (IKP.). Będzie to pierwszy etap Pawlaka na ringu po dłuższej przerwie: w. kog. Graczyk (IKP.) — Krzywański I (ŁKS.), w. piórkowa: Zajac (Geyer) — Siekowski (ŁKS.), w. półśrednia: Ostrowski (Geyer) — Jaranowski (ŁKS.). Poza tem prawdopodobnie walczyć jeszcze będą Marczewski, Zieliński (Zjedn.), Sobalski (ŁKS.) i ewent. inni pięściarze lokalni.

W związku z wyborem nowych władz w SKS-ie, dowiadujemy się, że kierownikami poszczególnych sekcji klubu zostali: strzeleckiej — kpt. Gościelawicz Bolesław (mistrz świata w strzelaniu), piłki nożnej — mjr. Wisłocki, gier sportowych prof. Gruszyński Stefan, pływakkiej: prof. Krak Eustachy, łowieckiej: sędzia Karnawalski Apolinary, kolarskiej: Piekarski Adam, bokserskiej dr. Grodzki Marjan, hokejowej: kpt. Janowski Marjan, lekkoatletycznej — por. Maciaszek Stanisław, ping - pongowej p. Pajzert Gwinn.

Poza tem zostanie ustalony cały szereg referatów, jak prasowy, statystyczny, lekarski, dochodów nieistalch, których obsadzenie nastąpi w najbliższym czasie.

W nadchodzącą niedzielę zostanie rozegrany w Lidzie na boisku Widzowa mecz reprezentacyj robotniczych Łodzi i Warszawy o puhar prezydenta Ziemięckiego. Reprezentacja robotnicza Łodzi będzie się opierać na drużynę Widzowa, natomiast zespół stolicy będzie się składać z graczy Skry. Marymontu, Znicza i Gwiazdy.

Pomimo ukończenia rozgrywek mistrzostwskich i o wejście do Ligi przez mistrza łódzkiej klasy ŁTSG., kierownictwo klubu chce utrzymać graczy w for-

mie postanowilo rozgrywać nadal mecze towarzyskie. W związku z tem w sobotę ŁTSG. wyjeżdża do Pabjanic, gdzie rozegra mecz towarzyski z drużyną Kruszeender, zaś w niedzielę o godzinie 11-ej na boisku DOK., ŁTSG. rozegra ciekawy mecz towarzyski ze swym groźnym rywalem Turystami. Należy dodać, że po ukończeniu przez ligowy zespół ŁKS-u rozgrywek o mistrzostwo, rozpoczną się w naszym mieście, podobnie jak w latach ubiegłych, zawody o tytuł mistrza m. Łodzi i o puhar „Kurjera Łódzkiego” które w roku bieżącym zapowiadają się wyjątkowo ciekawie, gdyż w rozgrywkach powyższych prócz ligowego ŁKS-u wezmą udział mistrz i wicemistrz klasy A: L. T. S. G. i Widzew.

Mecz o tytuł mistrza klasy B między Makabi a rezerwą Widzowa, który się odbędzie w sobotę na boisku DOK. o godzinie 14.30 wzbudził zainteresowanie. Jak się dowiadujemy, obie drużyny przygotowują się do powyższego meczu niezwykle starannie, gdyż Makabi, która zaawansowała już do klasy A, zależy również na zdobyciu tytułu mistrza. Rezerwa Widzowa wystąpi w składzie wzmocnionym Uptasem i Krakowiakiem, którzy powrócili z wojska oraz Bałczewskim, który po ukończeniu sześciomiesięcznej dyskwalifikacji ma prawo brać udział w rozgrywkach o tytuł mistrza klasy B.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędzie się w Lidzie niezwykle ciekawy turniej tenisowy, w którym wezmą udział mistrzyni Polski — Jędrzejowska oraz Dubieńska z Krakowa. Poza tem w grach mieszanych wystąpią również Maks i Jerzy Stolarow. Przeciwnikami krakowianek będą najlepsze łódzkie tenisistki panie Cramerówna i Posseltówna. Turniej zostanie rozegrany na kortach Helenowa.

Marynarze angielscy w Igrzyskach Północnych.

Grecki Komitet Igrzysk Północnych wysłał na ręce dowódcy eskadry angielskiej, stacjonowanej obecnie w zatoce Faleronńskiej, bezpłatne zaproszenie dla wszystkich oficerów i marynarzy na igrzyska, jako wyraz wdzięczności za okazaną pomoc ofiarom ostatniego trzęsienia ziemi na półwyspie Chalcedońskim.

RADJO-KĄCIK.

RASZYN, plątek. 11.40 Przegląd prasy polskiej, 11.50 Kom. motor. dla komunikacji lotniczej, 11.58 Sygnał czasu, 12.05 Program na dzień bież., 12.10—13.20 Płyty. 13.20 Urzęd. komunikat PIM., 15.40 Komunikat gospodarczy, 15.50 Chwilka lotn i trzeźwoz., 15.55 Chwilka morska i kolonialna, 16.00 „Przegląd wydanictw periodycznych”, 16.15 Angielski (Lingaphone), 16.30 Melodie z filmu dźwięk. „Król Jazzu”. 16.40 „W państwie Sylwana” (Lasy polskie), wygl. prof. Jan Kloka, 17.00—17.55 Koncert ork. detej. W przerwie około z 17.25 komun. dla żeglugi i rybaków 17.55 Program na dzień nast., 18.00—18.50 Muzyka taneczna. W przerwie: Władomir bieżący. 18.50 Rozmaitości. 19.20 „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej” z Wilna. 19.30 Feljton p. t. „Gdańsk leży nad morzem Bałtykiem”, wygl. St. Poraj. 19.45 Pras. Dzień. Radjowy. 20.00 Pogadanka muzyczna, wygl. dr. A. Simonówna. 20.15 Koncert symfoniczny. W przerwie: Feljton liter. p. t. „Gustaw Daniłowski” (z powodu piątej rocznicy zgonu pisarza), wygl. St. Adamczewski. 22.40 Władomir sportowe 22.45 Dodatek do Pras. Dz. Radj. 22.25 Komunikaty, 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

KOENIGSWUSTERHAUSEN, plątek. 14.50—15.00 Tr. z Berlina. 16.30—17.30 Koncert z Lipska. 17.30—17.55 Dr. A. Maile Wagner: „Poezja niemiecka przed wojną (1890—1914)”. 18.00—18.25 Elly Heuss-Knapp: „Nowe znaczenie rodziny”. 18.30—18.55 Dr. Posse: „Polityka handlowa”. 19.00—19.20 Wykład dla lekarzy. 20.05 Koncert ze Sztutgartu. 21.15 „Poszukiwacze ojczyzny” — słuchowisko Mety Brix. 22.00 Komunikaty, nast. muzyka taneczna.

POD ZNAKIEM OSZCZĘDNOŚCI.

Jak się należało spodziewać, powszechny kryzys gospodarczy, który Polska wraz z całym światem przechodzi wypłynął na zwrot zainteresowania się radiem — tym najtańszym i najłatwiejszym środkiem komunikacji. W ostatnich tygodniach w całym kraju, a w szczególności w Warszawie, zwrócić uwagę na to, że coraz więcej ludzi, zwłaszcza szerokie warstwy inteligencji pracującej, przerażając swoje dotychczasowe budżety zachowały lub wstawiały do nich pozycje opłat radiowych. Nigdy jeszcze tak dotkliwie nie stała się widoczna wielka misja duchowa, jaka radio ma do spełnienia.

Nie od rzeczy też będzie przypomnieć, że korzystanie z radia, związane jest z pewnymi dobruimi, lecz niedozwolnemi formalnościami. Każdy, kto pragnie nabyć sprzęt radiowy i zainstalować u siebie urządzenie radiobiorcze powinien urzędnie zgłosić się do najbliższego Urzędu Pocztowego i uzyskać odpowiednie upoważnienie, uiszczając pierwszą trzytygodniową opłatę radiofoniczną i jednorazowo złotych jeden tytułem opłat kancelaryjnych. Ponieważ złożenie tego „zgłoszenia do rejestracji” jest nadzwyczaj nieskomplikowane, gdyż może ono być doreczone urzędnikowi pocztowemu osobiście, listownie lub przez trzecią osobę — przeto każdy nowy słuchacz radiowy może bez żadnych trudności stać się legalnym odbiorcą audycji radiowych, polskich i zagranicznych. Odpowiednie druczki wydaje bezpłatnie urząd pocztowy, w celu ułatwienia radiosłuchaczom opłat miesięcznych opłaty te pobierają regularnie listownie na podstawie urzędowych kwitów. Bez załatwienia tych nieskomplikowanych formalności radiosłuchacz narazi się na odpowiedzialność karna w myśl art. 28 o Poczcie, Telegrafii i Telefonii z dnia 3/VI—1924 r. Artykuł ten grozi wyrokiem trzywym, a nawet i karą więzienną.

Życie ekonomiczne.

BAWELNA.

Nowy Jork. Loco 6,45, październik 6,32 listopad 6,36, grudzień 6,42.
Nowy Orlean Loco 6,47, październik 6,38 grudzień 6,44.
Liverpool. Październik 5,24, listopad 5,22, grudzień 5,18.
Egiptka. Październik 7,64, listopad 7,70, gru dzień 7,67.

Waluty dewizy i akcje nagłedzie warszawskiej

ZNACZNA ZNIKAWY NA LONDYN I NA SZTOKHOLM.

Na zebraniu giełdy pieniężnej zaznaczył się dość pokaźny spadek kursów dewizy angielskiej i szwedzkiej; pierwsza straciła ok. 67 gr. na 1 funcie, II-ga 1,25 zł. na 100 kor. szw. Poza tem znikawały: Gdańsk o 10 gr. na 100 guld. gld., Holandia o 20 gr. na 100 fl. hol. Paryż o 2 gr. na 100 fr. fr., Szwajcaria o 5 gr. na 100 fr. szw. oraz Włochy o 3 gr. na 100 lirach.

Dewizy czeska pozostała bez zmiany. Nowy Jork — kabel i czek były droższe 0,1 gr. na dolarze.

PAPIERY PAŃSTWOWE — NAOGÓL UTRZYMANE.

Z pożyczek premjowych 3 proc. Pożyczka Budowlana zyskała dział w obrotach 15 gr. 4 proc. Pożyczka Dolarowa 25 gr. 4 proc. Pożyczka Inwestycyjna natomniast straciła 23 gr., serie 4 proc. Pożyczki luwatyścielne pozostały bez zmiany.

Z innych papierów państwowych 7 proc. Pożyczka Stabilizacyjna, 10 proc. Pożyczka Kolejowa oraz listy i obligacje banków państwowych zmian kursowych nie wykazały.

SŁABSZE USPOBIENIE DLA LISTÓW ZASTAWNYCH.

W dziale prywatnych papierów lokacyjnych panował nastrój cokolwiek słabszy.

PAPIERY PROCENTOWE.

Premjowa Pożyczka Budowlana ser. I 36,50, Premj. Poż. Dolarowa, seria III 50,00, Premjowa Pożyczka Inwestycyjna ser. 103,50, Pożyczka Stabilizacyjna 1927 r. 54,75—53,63, Pożyczka Kolejowa 100,00, Listy Zastawne Banku Rolnego 83,25, Listy Zastawne Banku Rolnego 94,00, Listy Zast. Banku Gosp. Kraj. II em. 83,25, Listy Zast. Banku Gosp. kraj. I em. 94,00, Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. II em. 83,25, Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. I em. 94,00, Listy Zast. Tow. Kred. Ziemi. w Warszawie 38,50—38,25, Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy 59,25—59,00, Listy Zast. Tow. Kred. m. Lublina 48,00.

AKCJE — NIEJEDNOLICIE.

Kursy papierów dywidendowych, które doszło do notowań urzędowych kształtowały się niejednolicie. Akcje Banku Polskiego zakupowano po cenie niezmienionej. Lilpop, w stosunku do notowań z przed paru dni stracił 25 gr. Haberbusch natomiast był droższy o 1 zł. na sztuce.

KURSY AKCYJ Bank Polski 88,00, Lilpop 13,00, Haberbusch 44,00.

GIELDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 20. 10. Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowo - Towarowej, ceny za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunek wagon.; kursy ustalone na podstawie cen giełdowych: żyto standard I 700 gr. (119 f) 16,75—17,00, — standard 55 857 gr. 117 f 16,50—16,75, pszenka czerwona, jara, szklista 775 gr. (132 f) 28,00—28,50, — jednolitą 742 gr. (267 f) — zbierana 731 gr. (124 f) 25,50—26,00; groch poiny z workiem 24,00—26,00; Wiktoria z work 26,00—29,00; mąka pszenna luksusowa wym. 40—50 proc. 45,00—50,00; mąka pszenna 0000 wym. 50—60 proc. 40,00—45,00; mąka żytnia pył, I gat. 65—65 proc. 27,00—29,00; mąka żytnia sstk. II gat. po 55 proc. 21,00—23,00; mąka żytnia razowa 95 proc. 22,00—24,00.

BLUSZCZ.

Nr. 42 „Bluszcza” rozpoczyna artykuł Jadwigi Kiewnarskiej p. t. „Kwestia meska” podający ostre rewizji konflikt małżeńskie wyniki na tle supremacji zarobkowej żony nad mężem. Strytka „Midnietki” paryskiej z cyklu „Sto dni francuzek” Janiny Putatycz-Surynowej. dalszy ciąg „Inżynierki” noweli S. Borowskiej p. t. „Romans”, poezje Stefana Napierkiego, Studium „Antia” Karoliny Bielańskiej i dziełoj niolności Garbaldiego, „Hellada” barwna korespondencja z Grecji przez J. K., recenzje z książek z teatrów i żywe aktualia wypełniają dział literacki.

W dziale praktycznym mamy: Nowoczesne tapczany i lóżka Ginet-Wojnarowiczowej. „Myślimy jestenia o wiosnie” Wandy Dobrzańskiej. „Niebezpieczeństwo kurzu” dr. Zofii Rostkowskiej. „Pare słów o zbiorze warzyw” Z. Wróblewskiej. „Oszczędne użytkowanie palwa” inż. Kahla. „Obiady dla pracującej inteligencji” i przepisy gospodarskie Pani Elżbiety. W „Naszej mównicy” głosy czytelniczek o lekturze młodzieży i wiadomości o otwarciu ogniska dla kobiet w Płocku.

Dodatek „Mody i roboty” oraz arkuszy wzorów uzupełniają bogatą treść numeru.

Co zgotować jutro na obiad?

Zupa sliwkowa z kuskami. Bitki cielęce z kartoflami. Pysie.

WINSZUJEMY.

Jutro: Urszuli Wschód słońca 6,08 Zachód — 16,33 Długość dnia 10,25 Ubyło dni 6,28 Tydzień 43,

Jak Włosi zorganizują piłkarskie mistrzostwa Europy?

Jak już donosiliśmy — mistrzostwa piłkarskie Europy w roku 1934 organizować będzie Italia, uzyskawszy mandat od Międzynarodowego Zw. Piłki Nożnej. Program rozgrywek przedstawia się następująco: w roku 1933 rozpoczną się mecze eliminacyjne, które mają wyłonić szesnaście

państw, wchodzących do rundy finałowej. Rozgrywki w tej rundzie odbywać się będą już w Italji.

Szesnaście drużyn walczy znowu w czterech rundach systemem puharowym, poczem nastąpią ćwierć, pół finały oraz finał. Mecz finałowy rozegrany będzie w Rzymie, trójmecz bałtycki — Rydze,

Doniosłe zmiany w Loterii Państwowej.

W planie gry 26-tej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, której ciągnięcie I-ej klasy rozpoczyna się 17 listopada, zaszyi bardzo doniosłe zmiany, a tak

korzystnie dla gracza, że nasza loteria państwowa daje doprawdy nawięcej szans wygrania i żadna inna loteria nie może pod tym względem się z nią równać. Nic zatem dziwnego, że plan gry 26-tej loterii wzbudza powszechne, najszerze zainteresowanie.

Więc przedewszystkiem bardzo podwyższono wysokość głównych wygranych. Główna wygrana w pierwszej klasie wynosi obecnie 100 tys., w II-ej kl. 150 tys., w III-ej — 200 tys., w IV-tej — 250 tys., a w V-tej — pełny okragły milion złotych. Pomimo to pozostawiono w V-tej kl. wygrane 300.000 zł., 150.000 zł., 100.000 zł., a ilość całego szeregu innych wielkich wygranych we wszystkich klasach, jak 75 tys., 50 tys., 25 tys., 15 tys., i t. p. kilkakrotnie, a nawet kilkunastokrotnie powiększono. Powiększono także ilość dni ciągnięć w czterech pierwszych klasach do 5 dni, pozostawiając w V-tej klasie 27 dni. Poza tem we wszystkich klasach rozgrywane są premje na ogólną sumę 660.000 złotych.

Największą jednak sensacją jest reforma, której podległo wygranie t. zw. stawk. Dotychczas, gdy się wygrało stawkę, można było za nią nabyć tylko los do wyższej klasy, ale realnie nic nie zostawało w kieszeni. Teraz jest inaczej. Stawka daje graczemu cenę losu do klasy następnej, a w większej pozostaje mu wartość losu w klasie, w której wygrał.

Na przykładzie przedstawia się to w ten sposób: ktoś miał — ówrtarkę losu i wygrał stawkę w III-ej kl. Czwartka kosztowała go 30 zł., wygrał 40. — więc miał na czyste 10 zł., ale ówrtarka do IV-tej kl. kosztowała go 40. — zł. i nie mu nie pozostało. Teraz ówrtarka do IV-tej klasy będzie go kosztowała tylko 10. — zł. i na czyste pozostanie mu 30. — zł. w kieszeni.

Można zatem śmiało powiedzieć, że właściciel stawek w pierwszych czterech klasach już nie ma.

Z tego powodu jednak nie zmniejszono ilości stawek w czterech pierwszych klasach, ale je jeszcze wydatnie powiększono. Było ich 13.200, a jest 22.171.

W związku z tem zaprowadzono, że numery wszystkich wygranych losów wracają do kolia i grają w następnych klasach. I tu znowu dwie bardzo ciekawe inowacje. Niema w kole zwicka, na którym byłaby wypisana główna wygrana Główna wygrana w każdej klasie przypada na numer losu, na którym w ostatnim dniu ciągnięcia danej klasy padnie najmniejsza wygrana (stawka) to znaczy: 100 zł. w klasie I-ej, 150 zł. w kl. II-ej, 200 zł. w kl. III-ej, 250 zł. w kl. IV i V-ej. Utrzymuje to zainteresowanie graczegego przez wszystkie dni ciągnięcia, bo do ostatniego dnia daje mu możność wygrania głównej wygranej.

A druga inowacja dotyczy premj. Oprócz pierwszej klasy, w której 40 premj po 1.000 zł. przydzielonych będzie do 40 najniższych wygranych wylosowanych w kolejności od 2 do 41 w ostatnim dniu ciągnięcia.

We wszystkich innych klasach premje rozdela się między losy, wygrywające w tej klasie, a które wygrały już w jednej lub więcej z klas poprzednich.

Gdy do tego się doda, że wszystkie w loterii odbywa się jawnie, pod najsurowszą kontrolą publiczną, to śmiało można powiedzieć, że loteria to królowa gier. Niewątpliwie nowy plan pobudzi do wypróbowania go przez tych, którzy nigdy nie grali i zaczęci do ponownego szukania szczęścia tych, którzy przy dawniejszym systemie ostygli nieco w wierze w swoje szczęście.

Trzeba szczęściu otworzyć furkę. — a furkę te otwiera tylko los na Polska Państwową Loterię Klasową.

83 rocznica śmierci Chopina.



Kościół w Brochowie nad Bzurą. Pochodzi on z XIII-go wieku i stanowi piękny zabytek stylu romańskiego. Zniszczony podczas wojny, odbudowany został staraniem Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości. W kościele brochowskim ochrzczony był Fryderyk Chopin.

Współzawodnictwo człowieka z przyrodą. SZTUCZNY RAD.

Wspaniały aparat amerykańskiego uczonego.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że najcudowniejszy pierwiastek — rad, o tak zba wiennem znaczeniu w lecznictwie, jest zarazem najkosztowniejszy i najrzadszy. Należy również do pierwiastków najcięższych, i stąd przypuszczenie, że właściwym jego źródłem jest głąb naszej planety, nie jest bezpodstawne, bowiem ilość radu, jaką osiągnąć można z dostępnych człowiekowi miejsc powierzchni skorupy ziemskiej, jest bardzo nieznaczna.

W obecnej chwili, trzydzieści cztery lata po odkryciu radu przez Piotra Curie i zna komitą naszą rodaczkę, p. Curie - Skłodów ską, mało chyba jest ludzi, którzy nie wiedzą, że cenna własność radu, pierwiastka promieniującego polega na szczególności, że atomy jego rozpadają się same. Zjawisko to odbywa się z siłą potężnego wybuchu. Siła wywołująca eksplozję, jest tak ogromna, że w porównaniu z nią własności ekra zytu i dynamitu stają się igraszką tylko.

W jednym gramie radu rozpada się w okresie sekundy trzydzieści miliardów atomów: pomimo to potrzeba 2400 lat, by ilość atomów składająca się na jeden gram radu zużyła się całkowicie i zamieniła w in-

ne pierwiastki. Pojedynczy gram radu posiada energię, zdolną unieść w górę statek morski wagi 50,000 tonn. Przy rozpadnięciu się jednego gramu tego pierwiastka wytwarza się ilość ciepła, wystarczająca dla wyprawienia *siu milionów litrów wody*.

Jest więc rzeczą zupełnie zrozumiałą, że podobny zapas energii, ujawniający się w promieniach radu, stwarza cuda zarówno w lecznictwie, jak i w technice.

Z trójakiego rodzaju promieni, wydzielanych przez rad, promienie, oznaczone grecką literą „gamma”, pokrewne promieniom Roentgena, są najcenniejsze dla ludzi. Są drganiem eteru, podobnie jak fale światła, lecz istota ich dotąd nie została zbadana do gruntu. Co do innych promieni radu, promienie „alfa” są jądrami atomów, a promienie „beta” prądem najdrobniejszych cząstek materii — elektronów.

Wobec użyteczności a zarazem rzadkości radu stało się zrozumiałem dążeniem nauki zastąpić ją namiastką tak cenny pierwiastek naturalny. Oczywiście nie chodzi o sztuczne wytwarzanie radu, lecz o uzyskanie tego, co w nim jest najcenniejsze — jego promieni.

Zarówno w Europie, jak i Ameryce, pracowano oddawna nad rozwiązaniem tego zagadnienia.

Próby w tym kierunku trwają już od dziesiątk lat, a uczeni, którzy poświęcili swą pracę powyższemu zadaniu, dziś notują poważne sukcesy.

Największe jak dotąd powodzenie stało się udziałem amerykańskiego badacza dra W. Coolidge.

Aparat, skonstruowany przez wzmiankowanego uczonego, t. zw. „rura kaskadowa”, może być nazwany

„*stałą nadawczą promieni radowych*”.

Aparat ten jest gigantycznym aparatem roentgenowskim. W szklanej powłoce przyrządu Coolidge'a działa prąd elektryczny o olbrzymim napięciu miliona volt. Powyższe napięcie umożliwia poruszanie się elektronów, powstałych w aparacie, z nadzwyczajną szybkością, mniejszą tylko cokolwiek od maksymalnej szybkości w przyrodzie (300.000 kilometrów). To jest szybkość światła. Przyspieszone tak gwałtownie elektrony uderzają w niklowe osłonek, które muszą być nadzwyczajnie cienkie, aby odpowiednio wyznaczonemu mu zadaniu, t. j. „*głębokość 1500 podobnych okienek*”, rąkonych jedno na drugie, nie może przez wyznać jednego milimetra.

Udział nie przepuszczają atomów powietrza, lecz mniejsze znacznie elektrony pomimo wszystko przenikają międzydrobno we otwory niklu. Wydobywające się na

zewnątrz aparatu atomy nie są niczem innym, jak tylko promieniami „gamma”, które aparat Coolidge'a wyprodukować może w niebywałej ilości.

Wynalazek Coolidge'a zyska na znaczeniu, jeżeli nadmienimy, że dostarczyć może tyleż promieni „gamma”,

co kilka kilogramów radu, to jest znacznie więcej niż cały skarb radu, znajdujący się obecnie w posiadaniu świata.

Działanie sztucznych promieni „gamma” jest niemal to samo, co działanie radu: zamieniają gazy w ciała stałe, wywołują fosforyzację metali, niszczą komórki zwierzęcego organizmu i naogół pod wieloma względami dorównują naturalnym promieniom radu.

W ostatnich czasach dokonywano już eksperymentów przy napięciu dwóch milionów volt. Otwiera się więc perspektywa pomyślnego współzawodnictwa człowieka z przyrodą.

Olbrzym i bliptut.



Oryginał ta para przybyła przed parudniami do Brukseli.

„Krzyż pacierzowy”, czy tęczówka oka?

30 tysięcy znachorów w Niemczech.

W kraju, chlubiącym się tem, że nie ma on prawie analfabetów, w kraju, gdzie wiedza medyczna stoi na wysokim poziomie — znachorstwo grasuje, jak mało gdzie i cieszy się ogromnym powodzeniem i uznaniem wśród szerszych sfer ludności.

Ile osób wykonywa w Niemczech obecnie praktyki znachorskie? W Prusach oddaje się temu zająciu i żyje zeń około 20.000 osób. W całych Niemczech liczbą zarejestrowanych znachorów sięga 30.000. Ponieważ lekarzy dyplomowanych praktykuje w Rzeszy Niemiec-

kiej około 90.000, przeto na każdych trzech lekarzy przypada jeden znachor. Jak na kraj klasycznego respektu dla nauki oficjalnej i dla tytułów — wcale nieźle.

Nieskończona jest lista metod i praktyk, które stosują znachorzy dla pacjentów. A wszystkie są... pewne i nieomyłne. Istnieje więc: irydologia, odologia, chiropaktyka, heljodopatja, po-ho-terapia, patho-terapia, astropatologia i tym podobne „patje”.

Irydologia naprzykład polega na wy-

ciąganiu dżagnozy choroby z obserwacji tęczówki pacjenta. Pochodzi ta metoda z Węgier, a twórcą jej był jedenaścieletni pastuch, Ignacy Pacsaly.

Chiropaktyka pochodzi z Ameryki i źródłem i ośrodkiem wszystkich chorób jest, według tej doktryny,

krzyż pacierzowy. Odologia znów polega na tak zwanej „dżagnozie wahadłowej”. „Wahadło” składa się z guzika od spodni czy kamizelki pacjenta, bujającego swobodnie na końcu długiej na 20 cali nici jedwabnej. Wahadło to puszcza się swobodnie nad fotografią pacjenta lub nad jego bielizną (używana) Rodzaj wahań guzika, eliptycznych, kulistych, czy innych daje podstawę do wysnucia dżagnozy — „nieomyłnej” rzecz prosta.

Znachorzy — zależnie od sfery, w której się obracają — zarabiają przyzwicie lub... nieprzywicie dużo. Jak twierdzą znający ze stosunki, większość znachorów w Niemczech zarabia dziesięć razy więcej, niż wynosi przeciętny zarobek roczny nieźle ustosunkowanego lekarza. Jest też między nimi sporo milionerów.

Farma komarów.

Walka z paraliżem postępowym.

Znane jest w medycynie tak zwane „wybijanie klina klinem”, czyli pokonywanie jednej choroby zatkami tej samej choroby. Należy naprzykład do nich zwalczanie paraliżu postępowego przez ciecica komarów, za rażonych drobnoustrojami malarji, co skuteczną zwalcza tę chorobę (znaną także pod nazwą choroby „zmiękczenia mózgu”).

Obecnie komary doczekały się tego, że je zaczynają hodować, jako owady... pożyteczne. Odnosi się to zwłaszcza do dwu gatunków komarów — anopheles quadrimaculatus i anopheles punctipennis, które są roznośicielami

zarazków malarji.

Laboratorium zajmujące się hodową niem tych komarów zaopatrzone jest w chłodniki, wiatraki, w stojącą zawsze wodę w lodówki i tym podobne rzeczy, potrzebne do prawidłowego hodowania tych owadów. Śmiertelność wśród młodych komarów jest taka mała, że prawie zanikoma. Komary są hodowane w laboratorium Ameryki Północnej w staniu Columbia.

Uczeni uważają założenie tej farmy, hodującej komary, jako wielki krok naprzód w kierunku leczenia „parasis”. Jak zazna czytelnym już powyżej, najskuteczniejszą metodą zwalczania jej jest malarja. Pacjentów, chorujących na tę chorobę, poddaje się cieciciom komarów, zarażonych zarazkami malarji. Wpuszczone w krew zatkami malarji zwalczają i niszczą zarazki choroby zmiękczenia mózgu. Zażalenie chorych w inny sposób, nie zapomocą komarów, nie zawrze

może być stosowane.

Wprawdzie komarów roznośzących zarazki malarji jest bardzo wiele, ale zwykle tak jest, że ich brak wtedy, gdy ich potrzeba. Postanowiono więc mieć stałą hodowlę malarycznych gatunków komarów, aby zawsze były pod ręką, gdy będą potrzebne do zwalczania „parasis”. Wezwania te przychodzi zazwyczaj z szpitali.

Pomimo obecności komarów dobrze wypełnionych zarazkami malarji, są pewne kłopoty z żażeniami chorych na „parasis” zarazkami malarji. Ostatnie raporty z laboratorium w Columbia wykazują, że znajduje się tam trzydziestu sześciu pacjen-

tów, chorych na „parasis”, lecz tylko osmiu z nich komary

zarazły zarazkami malarji.

Na niektórych chorych nie działają wi dać zarazki malarji pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia. Postanowio więc wyhodować zarazki czwartej rzędnej malarji (quartan malarie). Malarja tego rodzaju jest bardzo złośliwa i powoduje silne ataki febrы.

Podsluchane.

JEDYNE ROZWIĄZANIE.

— Powiedz mi Marysiu co ty dajesz mężowi, kiedy mu nie smakuje obiad? Przyjaciółka Laskę, kapeluszy i palto.

KRYZYS.

Rabinowicz spotyka Geszeftsmana w barze.

— Mnie to ty nie płacisz, a tu siedzisz sobie spokojnie przy szampanie.

— Uspokój się — mówi Geszeftsman — za szampana też jestem winny, a korki sprzedaje następnego dnia po 50 groszy sztuka i w ten sposób mam na utrzymanie.

SZPILKA.

— Dlaczego masz takie zawiązane oko?

— Moja sąsiadka w hotelu wpakowała mi szpilkę w oko.

— Co ty mówisz? Przez przypadek?

— Nie przez dziurkę od klucza.

BOHATER.

Kon dowiedział się, że żona jego przynajmniej w siebie jakiegoś człowieka i palając gniewem pobiegł spieszenie do domu. Zajął za drzwi: „Tu niema nikogo”, schylił się pod łóżko, „Tu także niema nikogo”. Wkrofcu otworzył przy trzęsającej się ze strachu żonie szafę i zobaczył herkulesowo zbudowanego człowieka z rewolwerem w ręku. Chwała Bogu, że i tu niema nikogo” powiedział Kon, zamykając zpowrotem szafę.

Gdy się rozwinie spadochron...

Opowiadanie amerykańskiego lotnika.

W jednym z amerykańskich piśm zamieścił swoje niezwykle ciekawe spostrzeżenia o używaniu spadochronów świetny lotnik amerykański i znany rekordowiec w skokach ze spadochronu, Randy Enslow.

— Już trzykrotnie spadochron uratował mi życie — pisze Enslow. — W Pensylwanii w stanie Indjana i wśród mgły w Georgji. Na piętnaście skoków ze spadochronem, trzy te skoki odbyłem w bardzo ciężkich warunkach. Trudno opisać jakie jest wrażenie po wyskoczeniu z samolotu, gdy ciało spada z szybkością z mil na minutę. Nie jest ono podobne do snu, bo odczuwa się wrażenie, jakgdyby powietrze podtrzymywało ciało i że się leci na puszczywym materacu.

Najnowsze spadochrony składane są bardzo starannie w kształcie podłużnych lub kwadratowych paczek. Są one przytwierdzone do pleców, a pilotom zawodowym służą za poduszki w czasie lotu. Spadochrony lotników są zaopatrzone w mechanizm, który je rozwija gwałtownie w chwili,

gdy się pociągnie za sznur. Spadochron taki rozwija się bardzo szybko. Im wyżej, tem lepiej dla spadochronu. Zawodowi piloci skaczą najchętniej w czasie pokazów skoku z wysokości 2.000 stóp. (700 m.).

Niektórzy sądzą, że spadochron otwiera się jak parasol. Ale już patrząc na skoki ze spadochronu na ekranie, można zauważyć, że spadochron napełnia się powietrzem najpierw w środku, a brzegi wypełniają się dopiero na końcu. Lotnik leci więc najpierw jak kamień, zanim spadochron rozwinie się zupełnie. W chwili zupełnego rozwinięcia się spadochronu należy zacisnąć zęby, aby przy gwałtownym wstrząsie

nie przecięły języka. Należy również pociągnąć za sznur spadochronu dopiero wtedy, gdy spadochron znajduje się w pewnej odległości od samolotu, gdyż może zaczepić o skrzydło samolotu.

Lotnicy wojskowi dostają do pierwszych skoków próbnych dwa spadochrony i specjalny nóż, którym obcinają sznury pierwszego samolotu, jeśli się nie rozwinie i spadają na drugim. Niektórzy lotnicy skaczą z trzema spadochronami, a lotnik Joe Grane skakał nawet z czterema.

W tym wypadku każdy spadochron musi być otwierany oddzielnie i lotnik musi uważać, aby nie pociągnąć za dwa sznury jednocześnie.

W czasie meetingów lotniczych skacze się z wysokości 1500 stóp, aby osiągnąć środek koła o 400 stópach. Niektórzy otwierają spadochron dopiero w chwili, gdy znajdują się nad kołem, lecz bez otwierania spadochronu 800 a nawet 1.000 stóp. W ten sposób wiatr niema czasu zepchnąć lotnika daleko od koła. Natomiast inni skaczą daleko od koła, otwierają spadochron w chwili, gdy znajdują się poza obrębem samolotu i manewrują potem w czasie spadania, aby się

zbliżyć do celu. Manewruje się w ten sposób, że ciągnie się za liny z tej strony, w którą chce się lecieć. Na każde 100 stóp opadania w dół można posunąć spadochronem w bok o 10 stóp w żądanym kierunku.

Obecnie tylko szkoły lotnicze armji lądowej i marynarki nakładają na lotników obowiązek nauki skoków ze spadochronem. Ale w najbliższej przyszłości wszystkie szkoły lotnicze wymagać będą od lotników umiejętności skakania ze spadochronami.

Tradycyjne malarstwo japońskie.



Nadworny malarz japoński Gyokudo Kawai wykonywa na zamówienia cesarskie szeregi tradycyjnych obrazów.

„Święta ręka” w celi więziennej.

Kryminalna policja otrzymała kilka listów zawiadomieniem, że „doktorka” zamieszkała przy ul. Basualdo w Buenos Aires operuje na wielką skalę.

Agenci udali się na wskazany adres, gdzie zastali wiele osób, oczekujących zjawienia się „świętej Ręki”. Murzynki, Ernestyny Salcedo de Perilli.

Operacje jej były połączone z wyłudzeniem pieniędzy od chorych, którzy wierzyli, że może ona wyleczyć wszelkie choroby swoją „świętą ręką”. Widząc wchodzących agentów policji, Murzynka „pobielała” ze strachu. Umieszczono ją w areszcie policyjnym.

Kot w londyńskim skarbcu

pobiera 30 pensów miesięcznie.

Między dwoma milionami kotów w Londynie jest kilka egzemplarzy „oficjalnych”. Najważniejszą figurą jest „Rufus”, posiadający tytuł „łepiciela” myszy w londyńskim skarbie państwowym. Ten wspaniały kot perski pobiera na utrzy-

manie pensję rządową, w wysokości 3 pensów dziennie.

Jeszcze niedawno „Rufus” pobierał dwa pensy dziennie, lecz dozorca skarbu, w którego obowiązkiem leży wyżywienie kota, zwrócił się do I-go lorda z prośbą o podwyższenie pensji dla kota. Lord skarbu rozpatrzywszy wniosek dozorca skarbu, nie mógł powziąć w tej koczkiej sprawie decyzji ośobiście. Sprawa przeszła do b. kanclerza skarbu Snowdena, który wydał rozporządzenie o podwyższeniu pensji o 30 pensów miesięcznie, brzmiące: „Prośbę o powiększenie pensji dla „łepiciela” myszy przy skarbie państwowym zatwierdzam”.

Prócz „Rufusa”, do specjalnych kotów, pobierających pensje rządowe, należą: „Niger”, który szerzy popiół wśród myszy pałacu sprawiedliwości i „Tibbi” oficjalny kot katedralny św. Pawła, stały towarzyszy stróżów nocnych, w czasie ich nocnych oględzin świątyni.

Papierosy z fabryki Hitlera.

Bojowe tytuły.

W Niemczech wystawy sklepów z wyrobami tytoniowymi zavalone są pudełkami papierosów i cygar, na których obrazkowo przedstawiono historie wojen o „wyzwolenie” Prus. — Pięknie pokolorowane obrazki wyobrażają pomace wodzów - Blichera, Seidlitz, Yorka, żołnierzy pruskich w historycznych mundurach etc. etc. Gatunki papierosów i cygar oznaczone są nazwami bojowymi, np. „Szturm”, „Alarm”, „Do bosz”, „Pobudka”, „Front” etc. etc. — Dodać należy, iż fabryka, która produkuje te papierosy i cygara, należy do zwolennika Hitlera.